

31.05.2016

*„Nie ma gotowej recepty odpowiadającej  
na pytanie rodziców: kiedy karać, kiedy  
nagradzać, w jaki sposób, jak często?  
Każde dziecko jest niepowtarzalne  
i wymaga indywidualnego traktowania”.*

*E. Kisiel*

## **DLACZEGO WARTO CHWALIĆ DZIECKO?**

### **– NAGRODY I KARY.**

W pedagogice nagrody nazywa się pozytywnym wzmocnieniem, bo dziecko otrzymuje wtedy sygnał, że dane zachowanie jest dobre i warto tak właśnie postępować. Umacniają też one przekonanie i własnych możliwościach, dają wiarę we własne siły, a co za tym idzie – zachęcają do podejmowania wyzwań. Nie bez znaczenia pozostaje także fakt, że dzięki pochwie maluch dobrze się czuje, a jego relacja z nagradzającym pozytywnie się rozwijają.

Stosujemy pozytywne wzmocnienie za konkretne zachowania, zwłaszcza te, które dziecku przychodzą z trudem, jak np. podzielenie się zabawkami. Uwaga! Nie wolno nagradzać za brak zachowań agresywnych. Pamiętajmy, aby i tu znaleźć złoty umiar. Dziecko szybko może nauczyć się interesowności – robię to, co mama chce i dostaję coś miłego. Dlatego zachowanie rozsądku i baczne obserwowanie relacji dziecka są podstawą.

Do pozytywnych wzmocnień należą:

- pochwała – czyli słowne wyrazy uznania, np. „wspaniale sobie poradziłeś”, „naprawdę dobrze to posprzątałeś”. W wyrażaniu pochwały unikamy zdań w stylu: „bardzo cię kocham”, „jesteś wspaniały”, bo dziecko może nabrać przekonania, że za miłość i uznanie rodzica musi sobie czymś zasłużyć; drobne nagrody (np. naklejki) – kiedy dziecko ma duży problem z jakimś zachowaniem; cieszymy się z każdego drobnego kroku;
- sprawianie przyjemności, np. pójście do kina, na lody, pozwalanie na coś, na czym dziecku zależy;
- nagroda materialna.

Dlaczego kara jest ważna?

Mądrze stosowana pomaga wyeliminować zachowania złe, nieakceptowane w społeczeństwie (np. agresja) i wyuczyć samokontroli. Ponieważ karcenie nie jest dla dziecka miłe, stara się ono unikać sytuacji, które mogą się skończyć dla niego naganą.

Najpierw upominamy, tłumaczymy czy odwracamy uwagę, by zachowanie dziecka nie eskalowało. Zdecydowanej karze podlegają jednak czyny będące zagrożeniem lub ze szkoda dla drugiego człowieka lub dla samego dziecka. Piętnujemy też stanowczo otwarty bunt, czyli

zachowania w stylu: „Nie zrobię tego, o co mnie prosisz”. Karać należy w sytuacji, gdy jakieś złe czyny się powtarzają, jeśli wytłumaczyliśmy raz, za drugim razem ostrzeżliśmy przed karą, a dziecko dalej robi swoje.

Poddać rozważce należy, czy dany czyn na pewno powinien być surowo potępiony i jaką metodę zastosować. Pamiętajmy, że karzemy:

- tylko złe czyny
- bezpośrednio po negatywnych postępkach
- konsekwentnie (jeśli wytłumaczyliśmy i ostrzegaliśmy przed karą)
- w domu i w przedszkolu te same kary, za te same złe zachowania.

Kara nie zawsze ma ten sam ciężar. Niektóre są łagodniejsze i choć dla dziecka przykre, uczą go czegoś dobrego.

W Encyklopedii pedagogicznej możemy czytać o różnych typach kar. Należą do nich:

- zadośćuczynienie – najprościej ujmując, to rekompensata za zło, które zostało wyrządzone; od najprostszego dla malucha trudnego „przepraszam” po oddanie swojej zabawki (jeśli uszkodziło się zabawkę kolegi)
- słowna reprimenda
- kara naturalna, czyli doświadczenie konsekwencji złego czynu, np. jeśli dziecko psuje zabawkę, nie dostaje jej do zabawy
- odebranie przywileju np. zabawy ulubioną maskotką
- izolacja dziecka od sytuacji zabawowej poprzez unieruchomienie na tzw. „karnym języku/ krzeselku”

Warto od czasu do czasu przyjrzeć się sobie i temu, czy system nagród i kar jest spójny, czy daje efekty. Jeśli widzimy, że dziecko jest coraz bardziej zadowolone, cieszy się i jest dość grzeczne, oznacza to, że dobrze sobie radzimy z wychowaniem pociechy.

#### Bibliografia:

V. Kruczkowska, Kary i nagrody – atrybuty władzy, *Blżej przedszkola* 2012, s. 35 – 37.

Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku tom II, Wyd. Akademickie Żak, 2003.

Opracowały:  
Beata Mazur  
Urszula Uryga